

Imelda Chłodna

Rola uniwersytetu w kulturze w ujęciu Mieczysława A. Krąpca OP

Człowiek w Kulturze 19, 227-242

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Imelda Chłodna

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rola uniwersytetu w kulturze w ujęciu Mieczysława A. Krąpca OP

Pośród wielu zagadnień dotyczących ludzkiej kultury, wokół których skupiają się rozważania o Mieczysława Alberta Krąpca, ważne miejsce zajmuje jego refleksja nad problemem uniwersytetu. W swoich licznych publikacjach dotyczących tego tematu, autor odpowiada na pytanie: Jaka jest rola uniwersytetu (kształcenia uniwersyteckiego) we współczesnej kulturze? Poszukując odpowiedzi na nie, włącza się w dyskusję na temat potrzeby humanizacji uniwersytetów, w obliczu narastającego od lat kryzysu kształcenia uniwersyteckiego na całym świecie¹.

¹ Krąpiec wskazuje na następujące przyczyny owego kryzysu: „Uniwersytety są niekiedy zbyt zwięzane z gospodarką społeczną, społeczną czy narodową; po drugie są związane przede wszystkim z produkcją i coraz bardziej intensywnymi pracami nad doskonaleniem narzędzi, mających służyć podniesieniu jakości ludzkiego życia; i sprawa trzecia: klimat jaki panuje na uniwersytetach jest w gruncie rzeczy w dużej mierze kontynuacją klimatu XIX-wiecznego pozytywizmu naukowego, ograniczającego się do pytania: *to know how*, do wypracowania reguł przekształcania przyrody i dyrektyw przekształcania społeczeństw. Wobec tej sytuacji stawiane są postulaty otwartości ze strony uniwersytetów katolickich, ze strony tych rektorów, którzy widzą te właśnie problemy i zagrożenia współczesnego uniwersytetu. Rozlega się wielkie wołanie o humanizację uniwersytetów”. Autor wskazuje również drogi wyjścia z tej kryzysowej sytuacji: „z jednej strony poprzez poszerzenie samej koncepcji nauki, następnie poprzez pewną alternatywę w stosunku do zaprogramowania uniwersytetów, ich usługowości doraźnej, głównie zaś gospodarczej czy nawet politycznej. I sprawa czwarta, zwięźniająca – trzeba wreszcie zająć się człowiekiem, bo dzisiaj człowiek jest wyalienowany, na skutek własnej działalności znalazł się w warunkach niekiedy gorszych, aniżeli były one dawniej. W rezultacie niekiedy i rozwoju techniki, gospodarki, rozwoju form życia społecznego,

Krapiec opowiada się za wizją uniwersytetu jako głównego w kulturze europejskiej społecznego środowiska pielęgnowania i upowszechniania wiedzy dla poznania prawdy, służącego wprost człowiekowi jako osobie, która osiąga pełnię swych możliwości jedynie w obliczu prawdy, zdobywanej na drodze racjonalnego wysiłku poznawczego i swobodnego dialogu społecznego². Przekonanie to reprezentuje personalistyczną filozofię uniwersytetu. Akcentuje ona jego zakorzenie w osobowej strukturze i dynamice człowieka, a także podkreśla osobowy wymiar kultury i nauki uniwersyteckiej oraz osobowy kształt wartości realizowanych w życiu uniwersyteckim. Jest oparta na greckim ideale nauki, której uprawianie i rozwój były ściśle związane z osobowym rozwojem człowieka³.

Na ideale tym opierał się także pierwszy model uniwersytetu – średniowieczna *universitas studiorum*, ukształtowana na ideowej formule: *Fides quaerens intellectum*⁴. Pierwsze uniwersytety pojawiły się w kontekście kultury chrześcijańskiej, syntetyzującej dorobek Greków w zakresie filozofii i Rzymian w zakresie prawa. Były one dostępne dla każdego (z wyjątkiem kobiet), niezależnie od narodowości, stanu społecznego i majątkowego. Najważniejsze idee wypracowane w kulturze greckiej, które przyświecały tworzeniu uniwersytetów w średniowieczu,

działań politycznych, człowiek się zagubił, jest sfrustrowany bardziej niż dawniej”. M. A. Krapiec, *Rozmowy o uniwersytetach*, w: „Znak”, 30 (1978) nr 6, s. 798-803.

² M. A. Krapiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, Lublin 1982, s. 10.

³ Albowiem właśnie w kulturze greckiej odkryto rangę rozumu w ludzkim życiu. Odpowiedzią na to było powstanie filozofii i nauk szczegółowych oraz przyznanie im wysokiego statusu społecznego. Na wyjątkową wartość poznania rozumowego w ludzkim życiu wskazywał m.in. Arystoteles, który na początku *Metafizyki* wypowiada znamienne słowa: *Omnes homines natura scire desiderant (Wszystkim ludziom wrodzone jest pragnienie poznania)*. Jak twierdził, od doświadczenia przechodzimy do sztuki – jako poznania tego, co ogólne, a wreszcie do wiedzy, której zwieńczeniem jest mądrość, będąca nie tylko poznaniem przyczyn, ale dotarciem do przyczyn ostatecznych: „Ludzie, z natury pragnąc poznawać, coraz bardziej udoskonalają swoją naturalną skłonność, najpierw jest to zwykle doświadczenie, potem sztuka, później nauka, a wreszcie nauka nad naukami – filozofia pierwsza-metafizyka, szukająca racjonalnej odpowiedzi na najdonioślejsze dla człowieka pytania. Od wrażeń, wspólnych ze zwierzętami, człowiek wznosi się do mądrości dotyczącej spraw boskich (teologia)”. P. Jaroszyński, *Człowiek i nauka*, Lublin 2008, s. 33-34.

⁴ M. A. Krapiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 479.

to umiłowanie prawdy, dzielenie się prawdą, przyjaźń. Te ideały nigdy do końca nie wygasły.

Krąpiec optuje za potrzebą przywrócenia współczesnemu uniwersytetowi średniowiecznej *universitas*: wielości dyscyplin naukowych, obejmującej nauki szczegółowe, filozofię i teologię (funkcja asymilacyjna uniwersytetu), natomiast w obliczu narastającej specjalizacji poszczególnych kierunków kształcenia – epistemologicznego, a nawet światopoglądowego uporządkowania i integrowania wiedzy, czyli przywrócenia uniwersytetowi jego funkcji integrującej i światopoglądowej⁵.

W kręgu rozważań Krąpca, stanowiących zarys jego filozofii uniwersytetu, dadzą się wyodrębnić następujące grupy tematyczne: 1) rozważania antropologiczne i kulturowe, skupione wokół filozoficznej problematyki człowieka i kultury; 2) problematyka filozofii jako fundamentalnej formy poznania naukowego i jej funkcji w kształceniu uniwersyteckim; 3) przemyślenia autora nad instytucją uniwersytetu, zwłaszcza współczesnego uniwersytetu katolickiego.

1. Rozważania antropologiczne i kulturowe

W refleksji Krąpca nad uniwersytetem nieustannie przebija myśl o nieodzownym ostatecznym odwołaniu się do filozofii człowieka jako autonomicznego podmiotu twórczości kulturowej, zdolnego do poznania prawdy – naczelnej wartości, fundującej osobowe życie w miłości i wolności.

W rozważaniach dotyczących relacji człowiek – uniwersytet Krąpiec ukazuje osobę właśnie jako istotę dążącą do prawdy poprzez twórczość kulturową i we współpracy społecznej. Jego pogląd na człowieka można określić mianem klasycznego personalizmu. Ma on swoje podstawy historyczno-filozoficzne przede wszystkim w myśli św. Tomasza z Akwinu, czerpiącego z przemyśleń teologii patrystycznej

⁵ W poglądach czołowego reprezentanta filozoficznej szkoły lubelskiej, dotyczących tej problematyki, odnajdziemy wiele cech wspólnych z koncepcjami J. H. Newmana, Ortegi y Gasseta czy K. Wojtyły. Por. specjalne wydanie „Znaku” poświęcone uniwersytetom, 30 (1978) nr 6 (288), a także „Zeszyty Naukowe KUL”, 11 (1968) nr 3-4 i 21 (1978) nr 2.

i średniowiecznej oraz z dorobku filozofii starożytnej, wzbogaconej o rozważania myślicieli chrześcijańskich i arabskich⁶.

Personalizm Krąpca ma charakter egzystencjalno-metafizyczny, ze względu na bytowo-istnieniowe racje wieloaspektowego faktu człowieka, jak też z uwagi na egzystencjalną koncepcję osoby. Autor podaje w swej filozofii ostatecznościową interpretację przedmiotowo-metafizyczną, ujmującą człowieka jako specyficzny byt o charakterystycznym dlań osobowym sposobie istnienia. Podkreśla także autonomię ludzkiej osoby, spełniającą się przez akty decyzji w kontekście rzeczywistości egzystencjalno-aksjologicznej⁷.

W odniesieniu do problematyki uniwersytetu owa filozofia człowieka ma swoje odzwierciedlenie w: 1) analizach osobowego otwarcia spotencjalizowanego bytu ludzkiego na rzeczywistość uniwersalną, świat osób i własne bytowanie w poszukiwaniu prawdy jako kluczowej wartości osobowej⁸; 2) w koncepcji dzieła kultury jako znaku wewnątrzosobowej twórczości ducha ludzkiego i w teorii intelektualnych podstaw działań osobowych⁹; 3) w odsłonięciu współbytowania osób jako obszaru spełniania się osoby w wymiarze aksjologicznym, a zarazem w afirmacji godności i zupełności osoby ludzkiej, transcendującej społeczeństwo i państwo¹⁰.

Personalistyczny sens uniwersytetu ujawnia się zatem w kontekście filozofii człowieka i kultury. Uniwersytet jest więc szczególną drogą wspólnotowego osiągnięcia prawdy przez osobę ludzką, w oparciu o jej strukturalno-osobowe powołanie do doskonałości (*humanitas* i *sanctitas*) oraz jej spełnianie się uwarunkowane bytowaniem społecznym¹¹.

⁶ A. Wawrzyniak, *Posłowie. O filozofię uniwersytetu*, w: M. A. Krąpiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 485.

⁷ M. A. Krąpiec, *Człowiek – dramat natury i osoby; Człowiek i wartości; Człowiek – suwerenny byt osobowy*, w: tenże, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 15-57, 86-95.

⁸ M. A. Krąpiec, *Człowiek i wartości*, w: tenże, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 43-57.

⁹ M. A. Krąpiec, *Człowiek i wartości; Człowiek twórcą kultury; Kultura i wartość*, w: tenże, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 43-57, 103-123.

¹⁰ M. A. Krąpiec, *Osoba i społeczność; Człowiek i społeczeństwo*, w: tenże, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s.125-171.

¹¹ Zob. A. Wawrzyniak, *Posłowie. O filozofię uniwersytetu*, w: M. A. Krąpiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 486.

Gwarantem personalistycznego charakteru życia uniwersyteckiego w jego rozmaitych przejawach i zadaniach kulturowych i społecznych jest, mająca swoje korzenie w średniowieczu, szczególnego rodzaju wspólnota: wspólnota nauczających i uczących się – *universitas studiorum et studentium*¹². Jej celem jest bezinteresowne, lecz naukowo odpowiedzialne (czyli uzasadnione) poznawanie i głoszenie prawdy. Uniwersytet ma charakter integralny, a więc skupia w sobie całą ludzką kulturę – zarówno duchową, jak i materialną¹³.

W odniesieniu do kultury duchowej Krąpiec wyraźnie dostrzega fundamentalną rolę, jaką uniwersytet ma do spełnienia w wymiarze narodowym. Sprowadza się ona do kultywowania kultury chrześcijańskiej jako podstawy tożsamości narodowej. Autor podkreśla, że konieczność pogłębiania, poszerzenia i zreflektowania tego wątku kultury chrześcijańskiej jest ważnym zadaniem uniwersytetu, ponieważ, jak twierdzi, można to uczynić jedynie w sposób zorganizowany społecznie¹⁴. Za szczególnie ważne uważa Krąpiec naukowe opracowywanie w obrębie

¹² Kiedy w epoce średniowiecza powstawał uniwersytet jako forma kształcenia wyższego, to rozumiano go nie jako budynki, administracja, biurokracja, ideologia czy specjalizacja, ani nawet jako wszechstronność kształcenia, ale jako duchowy związek między profesorem i uczniem, sprawiający, że uczeń zaczyna coraz więcej wiedzieć i coraz lepiej rozumieć. Uniwersytet Paryski definiowano następująco: *Universitas magistrorum et studentium Parisius commorantium* („wspólnota mistrzów i studentów zamieszkujących Paryż”; zob. *L'enseignement au Moyen Âge. Techniques et méthodes en usages à la Faculté de Théologie de Paris, au XIII siècle*, w: *Archives d'histoire doctrinale et littéraire du Moyen Âge, année 1968*, Paris 1969, s. 72). Uniwersytet w pierwszym rzędzie był wspólnotą. Bez takiej wspólnoty – mistrzów i uczniów – nie ma uniwersytetu, choć mogą być budynki i administracja (Por. P. Jaroszyński, *Edukacja na rozdrożu cywilizacji*, w: *Filozofia i edukacja*, praca zbiorowa, Lublin 2005, s. 18). Uniwersytet zorganizowany według oryginalnej średniowiecznej formuły stanowi najlepszy model wspólnotowej służby prawdzie, optymalnie odpowiadający jej godności.

¹³ H. Kierś, *Uniwersytet*, w: *Służyć kulturze*, Lublin 1998, s. 170-171.

¹⁴ „Oczywiście, że dokonuje się to przez ludzi i w ludziach. To, nad czym uniwersytet pracuje, potem »materializuje« się w konkretnych jednostkach ludzkich, które stają się odpowiedzialnymi obywatelami państwa i członkami narodu oraz Kościoła. (...) Musi być ciągle żywa myśl i troska, aby w pełni być wiernym swemu powołaniu, jak również być całkowicie niezależnym, jako uczelnia, i spełniać swe istotne cele”. M. A. Krąpiec, *Nauka w służbie prawdy. Rozmowa z Rektorem KUL-u ks. prof. dr. M. A. Krąpcem OP*, w: „Kierunki”, 26 (1980) nr 49, s. 1.

uniwersytetu istotnych treści kultury chrześcijańskiej, która jest kulturą *par excellence* humanistyczną.

O humanistycznym wymiarze rozważań nie powinno się, zdaniem Krąpca, zapominać także w dziedzinie nauk przyrodniczo-fizycznych i technicznych, gdzie łatwo jest zatracić ludzki sens rozwoju nauki. Podkreśla on, że chociaż osiągnięcia fizyki i techniki są czymś naprawdę imponującym, mogą się one okazać dla człowieka groźne¹⁵. A zatem również w obrębie kultury materialnej, obejmującej ludzkie wytwory, istnieje na uniwersytecie obiektywna konieczność zwrócenia poznawczej uwagi na zagadnienia człowieka. Jest więc realna potrzeba rozważań i analiz dotyczących zarówno struktury bytowej człowieka, jak i człowieka ujętego w różnych społecznie i indywidualnie ważnych perspektywach. Pozwalają one uświadomić sobie, że człowiek jest celem, a nie środkiem postępowania moralnego i działania wytwórczego. Ponadto umożliwiają poznanie prawdy o człowieku, jego działaniu i wytworach, stanowiących całą dziedzinę kultury.

2. Po co filozofia na uniwersytecie?

Krapiec sytuuje swoje rozważania nad uniwersytetem w podstawowej dla osoby ludzkiej relacji do prawdy. A to zadanie, według niego, najlepiej spełnia filozofia, należąca do najstarszych dziedzin racjonalnego poznania. To z niej rozwinęły się wszystkie nauki. Leży ona u podstaw naukowego poznania również w sensie metodologicznym, będąc zarazem zwieńczeniem wszystkich nauk. Jest ona bowiem typem osądającego poznania, który wprawdzie nie dostarcza nowych treści poznawczych, ale który uczy rozumienia świata, dając człowiekowi głębsze, wyjaśniające spojrzenie na rzeczywistość. Odpowiedzial-

¹⁵ „Zarówno bowiem sama organizacja nauk przyrodniczo-technicznych jak i wytwory przodujących dziedzin naukowego poznania człowieka tak znacznie się usamodzielniały, że zachodzi obawa, iż mogą się uchylić racjonalnej ludzkiej kontroli i rozpocząć samoczynne mechaniczne działanie. Człowiek, jako twórca dzieł, może stać się tychże wytworów niewolnikiem i podmiotem istotnego zagrożenia”. M. A. Krąpiec, *O naukowy profil Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: „Zeszyty Naukowe KUL”, 11 (1968), nr 3-4, s. 52.

ność filozofii wobec społeczności uniwersyteckiej, a pośrednio wobec współczesności za podjęcie podstawowych pytań egzystencjalnych i za kształt dawanych odpowiedzi wzrasta w obliczu narastającej troski o humanistyczny profil kultury¹⁶.

Autor wielokrotnie wypowiada się na temat obecności filozofii w życiu akademickim oraz jej roli w spełnianiu przez uniwersytet jego funkcji kulturalnych i społecznych. Opowiada się za przywróceniem filozofii rangi fundamentu i zarazem zwornika gmachu wiedzy uniwersyteckiej i wykształcenia akademickiego¹⁷.

Krapiec wskazuje ponadto na wiedzotwórcze walory filozofii w odniesieniu do nauki uniwersyteckiej. Jak zaznacza ową wiedzotwórczą i formacyjną rolę w uniwersytecie pełni ta filozofia, która racjonalnie odpowiada na egzystencjalne pytania człowieka poszukującego prawdy o sobie. Taką jest klasyczna *philosophia perennis*, wiążąca wiedzę z osobą, myśl z rzeczywistością. Jest to filozofia uniwersalna i racjonalna – poszukująca fundamentalnych racji bytowych, uzasadniających wielkość człowieka, a zarazem jego przygodność. Nade wszystko jest to filozofia realistyczna, odsłaniająca związek rozwoju osobowego jednostki i społeczeństwa z racjonalnym wyjaśnianiem rzeczywistości.

Taka filozofia realistyczna, uniwersalna i racjonalna jest w stanie porządkować wszystkie partykularne aspekty poznawcze poszczególnych nauk i poszczególnych systemów filozoficznych w jeden wielki obraz rzeczywistości. Tylko ona może ocenić trafność poznawczą teorii, hipotez, systemów naukowych i filozoficznych, zawierających cząstkowe prawdy o człowieku i świecie. Poznanie tej filozofii jest warunkiem gruntowniejszego poznania nauk, jakie odbywa się na uniwersytecie. Powinny to być przynajmniej te jej dziedziny, które łączą się ze zrozumieniem ukonstytuowania się poszczególnych, odrębnych dziedzin naukowego poznania: „Stąd przynajmniej epistemologia (wraz z metodologią i logiką) oraz historia filozofii są dla wykształcenia uniwersyteckiego tak niezbędne, jak niezbędne jest samo rozumienie

¹⁶ Zob. A. Wawrzyniak, *Posłowie. O filozofię uniwersytetu*, w: M. A. Krapiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 489.

¹⁷ Por. M. A. Krapiec, *O potrzebie filozofii*, w: tenże, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 225-230.

nauki”¹⁸. Krapiec wskazuje na potrzebę kształcenia filozoficznego na kierunkach matematyczno-przyrodniczych¹⁹, a także na konieczność zaznajomienia się z elementami filozofii dla wykształcenia humanistycznego i teologicznego²⁰. Nie zapomina również o doniosłym zadaniu filozofii przy dostarczaniu podstaw metodologicznych dla zasadniczych gałęzi naukowego poznania²¹. To właśnie filozofia uczy myśleć, bo uczy o samej myśli, o poznaniu, o jego pierwszych i podstawowych przejawach i prawach. To na terenie filozofii rozpatrywane są następujące pytania: Co to znaczy poznawać? Jaka jest struktura aktu poznania? Jakie są pierwsze przejawy poznania-myślenia? Jaki charakter mają pierwsze prawa myślenia: zasada tożsamości, niesprzeczności, racji bytu, celowości, przyczynowości? I każda głębsza refleksja nad metodologicznym statusem, nawet bardzo wyspecjalizowanych nauk, od razu stawia przed naukowcem te pytania, którymi zajmuje się filozofia. Znajomość tych właśnie spraw pozwala naukowcowi i każdemu, kto zastanawia się nad charakterem naukowego poznania, o wiele precyzyjniej ustawić własną myśl i lepiej dobrać narzędzia dla skutecznego poznania.

¹⁸ M. A. Krapiec, odczyt pt. *Rola filozofii w działalności uniwersytetu*, wygłoszony 25. XI. 1966 r. na posiedzeniu Wydziału Filozoficznego TN KUL w XX-lecie założenia Wydziału Filozoficznego KUL, „Tygodnik Powszechny”, 20 (1966) nr 50, s. 1-2.

¹⁹ „Wprowadzanie wykładów filozoficznych dla bardzo wyspecjalizowanych dziedzin poznania fizykalnego i technicznego jest podyktowane nie tylko chęcią pogłębienia podstaw historycznych poszczególnych dziedzin współczesnej nauki, ale także zrozumieniem roli filozofii w kształtowaniu twórczej intuicji i wyobraźni dla ludzi z wyższym wykształceniem, jej funkcji łączącej rozdrobnione przez nauki tereny rzeczywistości oraz jej funkcji ściśle humanistycznej, wzbogacającej samego człowieka. Bogate dzieje filozofii, różnorodność jej ujęć i interpretacji niezwykle poszerzają horyzonty myśli tych, którzy mają się stać twórczo pracującymi specjalistami”, tamże.

²⁰ „Humanista bowiem nieustannie zajmuje się analizą tworu ludzkiego intelektu – czyli bytem intencjonalnym. Dlatego poznanie struktury tego bytu, a zwłaszcza ludzkiej myśli, od której wszystko (czym zajmuje się humanistyka) jest pochodne, dla wykształcenia humanistycznego jest nieodzowne. A informacje o tym wszystkim można zdobyć tylko na terenie filozofii. Jeśli chodzi o rolę filozofii w teologii – teologia ukształtowana w ostatnich 2000 lat jest właściwie filozoficzną interpretacją Objawienia. I wszelka ucieczka od filozofii w teologii jest nieporozumieniem”, tamże, s. 2.

²¹ „Filozofia bowiem, zajmująca się analizą samego poznania, dostarcza tym samym pierwszych podstaw dla bardziej wyspecjalizowanego poznania, jakim dysponują poszczególne typy nauk formalnych, realnych, przyrodniczych i humanistycznych”, tamże.

Autor wyraźnie zaznacza, że człowiek z wykształceniem uniwersyteckim, reprezentujący wysoki poziom formacji intelektualnej, musi wykazywać się znajomością problematyki filozoficznej i ogólnych wiadomości o sposobie filozoficznych analiz, być uczulony na problematykę filozoficzną oraz znać podstawową literaturę jej poświęconą. Odcięcie na uniwersytecie ludziom dostępu do filozofii to odebranie im podstaw racjonalnej kultury oraz uniemożliwienie dostępu do zrozumienia sensu świata i człowieka oraz sensu całego naukowego poznania²². Dlatego tak ważne jest, jego zdaniem, dbanie o rozwój filozofii jak najpełniej realizującej swe funkcje kulturowe.

3. Uniwersytet katolicki i jego szczególna rola w kulturze

Krapiec podkreśla wyjątkową rolę, jaką ma do spełnienia we współczesnej kulturze uniwersytet katolicki²³. Jest to bardzo znaczące ze względu na fakt, iż jesteśmy obecnie świadkami ugruntowywania struktur ekonomicznych i społecznych na fundamencie nauki, która zarazem nadaje kształt współczesnej cywilizacji. Autor słusznie zauważa, iż niespotykany dotąd wzrost roli nauki w życiu społeczeństw na całym świecie powoduje baczniejsze zwrócenie uwagi na ośrodki nauki,

²² A. Krapiec, *O potrzebie filozofii*, art. cyt., s. 230.

²³ W dniach 20-30 listopada 1972 r. o. Krapiec, jako Rektor KUL, brał udział w konferencji delegatów katolickich uniwersytetów z całego świata, zorganizowanej przez Kongregację dla Spraw Uniwersytetów i Seminariów. KUL reprezentowany był przez swego Rektora jako jedyne przedstawiciela z krajów socjalistycznych. Zadaniem konferencji było uchwalenie „Karty Katolickich Uniwersytetów”. Karta „podkreśla charakterystyczne elementy uniwersytetu w jego rozumieniu tradycyjnym (rola nauki, dydaktyki, wychowania do życia społecznego), akcentuje tradycyjną autonomię uniwersytetu, uwzględnia współczesne postulaty co do partycypowania całej społeczności akademickiej w zarządzaniu i w polityce uniwersyteckiej oraz planowaniu nauki, przede wszystkim zaś postuluje obecność w środowisku uniwersyteckim chrześcijańskiego posłannictwa religijnego. Ma się ono przejawiać w uniwersyteckim poziomie nauczania teologii i w tym wszystkim, co z teologią jako racjonalnym wyjaśnianiem Objawienia Chrystusowego jest nierozzerwalnie związane, zarówno w porządku poznawania jak i dążenia w konkretnych warunkach społeczno-kulturowych. Uniwersytety katolickie są także koniecznym i nieodzownym czynnikiem realnej pracy ewangelizacyjnej Kościoła w dzisiejszym społeczeństwie”. Zob. „Tygodnik Powszechny”, 27 (1973) nr 2, s. 3.

jakimi są uniwersytety. Bowiem od ich charakteru, od pracowników naukowych i jakości ich pracy badawczej zależy w dużej mierze nie tylko rozwój ekonomiczno-społeczny poszczególnych państw, ale także charakter kultury kształtowany poprzez naukę i naukowców. Nie bez znaczenia jest to, w jakich kręgach kulturowych i światopoglądowych znajdują się uniwersytety i ośrodki badań naukowych, jeśli nauka jest współcześnie podstawą i formą życia cywilizacyjnego²⁴.

Drugim „znakiem czasu”, obok wielkiego wzrostu roli nauki we współczesnej cywilizacji, jest konieczność pogłębionej refleksji nad człowiekiem. Wśród czynników najbardziej zagrażających dzisiaj istnieniu człowieka Krąpiec wymienia: ustroje społeczne oparte na doktrynerskich teoriach lub realizujące utopijne cele z pogardą natury ludzkiej; stworzony przez samego człowieka przemysł zanieczyszczający w katastrofalnym stopniu środowisko ludzkie na ziemi, w wodzie i powietrzu; wojnę nuklearną; rozwój wielkich miast; skomplikowane warunki życia społecznego; narastające nawarstwienia społeczne i inne, nie całkiem jeszcze zbadane, warunki współczesnego życia, powodujące ogromny wzrost zachorowań nerwicowych i psychicznych²⁵.

Zasygnalizowane przez Krąpcza dwa momenty, jako charakterystyczne „znaki czasu” wskazują na potrzebę organizowania uniwersytetów katolickich we współczesnym społeczeństwie. Autor przypomina, iż pierwsze uniwersytety Europy były wszystkie właśnie uniwersytetami katolickimi, mimo iż ówczesnie nauka nie kształtowała oblicza społecznego i cywilizacyjnego ludzkości. Podkreśla, że społeczność ludzi wierzących nie może pozwolić sobie na zrezygnowanie z organizowania uniwersytetów o profilu humanistycznym. Jak bowiem uzasad-

²⁴ Krąpiec wskazuje, że sprawa ta staje się szczególnie doniosła w krajach i narodach rozwijających się: „są one bowiem i biedniejsze od krajów wysoko rozwiniętych i mniej posiadają czasu na odrobienie opóźnień ekonomicznych, społecznych i ogólnocywilizacyjnych. Uniwersytety i ośrodki nauki stają się w tych krajach z konieczności państwowe i ich rola w życiu społecznym przybiera postać siły napędowej i kierującej przemianami cywilizacyjnymi. Społeczeństwa biedniejsze (...) nie mogą sobie pozwolić na powolny rozwój narażony na pomyłki i straty. Angażując bowiem do nauki ogromne swoje środki społeczne (dużą część dochodu narodowego) żądają od nauki rozwiązań trafnych, prowadzących skutecznie do rozwoju ogólnospołecznego”. Tenże, *Uniwersytet Katolicki i rozwój narodu*, w: „Seminarium”, 26 (1974), nr 4, s. 794.

²⁵ Tamże, s. 795.

nia problematyka człowieka z jednej strony jest najgłębiej zrośnięta z Ewangelią i całym kontekstem wiary, z drugiej zaś staje się dzisiaj problematyką najbardziej doniosłą, ważną i pilną do rozwiązania²⁶.

Z tego względu Krąpiec akcentuje przede wszystkim walor personalistyczny uniwersytetu katolickiego, dotyczący problematyki z dziedziny teologii i filozofii, nad którymi powinno się pracować w oparciu o znajomość struktury bytu ludzkiego, o znajomość najważniejszych form działania człowieka, pewnych twórczych sił i warunków, w jakich człowiek tworzy²⁷. Jedyne ta perspektywa rozważań pomoże nam znaleźć pełną odpowiedź na pytanie: Kim jest człowiek?

Ów proces rozwikłania problematyki człowieka dokonuje się, jak zaznacza autor, poprzez skoordynowaną współpracę różnych wydziałów uniwersyteckich oraz międzywydziałowych instytutów i katedr, pracujących w zespołach nad wspólnymi węzłowymi zagadnieniami. Uniwersytety katolickie są zatem gwarantem uprawiania nauki integrującej wszystkie typy poznania. Na pierwszym miejscu stoi teologia, jako *doctrina sacra*, będąca „nauką o człowieku w aspekcie zbawiania”²⁸. Jako jedyna z nauk humanistycznych ukazuje ona człowiekowi w sposób racjonalnie uzasadniony najgłębszy sens ludzkiego życia, postępowania, cierpienia i pracy. Bowiem całokształt kultury ludzkiej w świetle teologii uzyskuje swój nowy wymiar i dorzeczność. Zatem sama koncepcja teologii, jako nauki o człowieku w aspekcie zbawiania, ukazuje, zdaniem Krąpca, niezbędność wydziałów teologicznych na

²⁶ „Wobec ogromnego wzrostu nauki i pochodnej od niej współczesnej cywilizacji naukowo-technicznej, sam człowieka staje się problemem najważniejszym do rozwiązania na poziomie naukowym. Zagadnienia ludzkiego bytu, jego struktury, jego przeznaczenia i sensu życia, jego istotnie ludzkich wytworów i całej niszy kulturowej, nabudowanej przez samego człowieka, wymagają całego szeregu dziedzin naukowego poznania. Jest to możliwe jedynie w należycie zorganizowanych katolickich uniwersytetach, w których teologia, filozofia, psychologia, socjologia, prawo, nauki humanistyczne o profilu filologicznym i historycznym, pozwolą jakoś zintegrować obraz samego człowieka i we właściwy sobie sposób przyczynić się będą do wyjaśniania »fenomenu człowieka«. Ten szeroki humanistyczny wachlarz zainteresowań nauki i dydaktyki stworzy atmosferę życia uniwersyteckiego dla profesorów i studentów, wyczuając ich szczególnie na problematykę człowieka, dzisiaj najważniejszą dla całej cywilizacji kurczącego się globu”.

M. A. Krąpiec, *Uniwersytet Katolicki i rozwój narodu*, art. cyt., s. 796-797.

²⁷ A. Krąpiec, *Rozmowy o uniwersytetach*, w: „Znak”, 30 (1978) nr 6, s. 801.

²⁸ Tenże, *Uniwersytet Katolicki i rozwój narodu*, art. cyt., s. 799.

uniwersytetach, zwłaszcza katolickich. Uniwersytety o typie humanistycznym byłyby bez teologii tworem „nie-naturalnym”, ponieważ opracowywałyby zagadnienia humanistyczne i antropologiczne bez ostatecznych egzystencjalnych (najbardziej związanych z życiem ludzkim) uzasadnień sensowności samego ludzkiego życia. Owa istotna rola teologii, ukazującej w „języku naukowym” kontekst ostatecznego sensu bycia człowiekiem, stanowi dla naukowej pracy uniwersyteckiej niezbędny warunek sensu samego życia naukowego²⁹.

Teologia opiera się w swym wysiłku racjonalnym na pracy innych dziedzin nauk humanistycznych, zwłaszcza zaś na pracy, jakiej dokonuje człowiek na terenie poznania filozoficznego. Dlatego też autor twierdzi, iż niemożliwe jest sensowne funkcjonowanie katolickich uniwersytetów bez wydziału filozoficznego. Jego zdaniem filozofia stanowi podstawę dialogu pomiędzy ludźmi różnych wierzeń i ludźmi niewierzącymi oraz podstawę ich ewentualnego porozumienia³⁰. Może bowiem ukazać neutralny grunt porozumienia się między ludźmi, zwłaszcza zaś na tematy ludzkie: wartości człowieka, istotnych warunków ludzkiej działalności, ludzkiej wolności i komunikowania się międzyludzkiego³¹. Niewątpliwy jest humanizujący wpływ filozofii w środowisku uniwersyteckim ze względu na dominującą rolę filozofii

²⁹ Krąpiec dodaje, iż „teologia jako dyscyplina poznawcza powinna być odpowiednio ustrukturalizowana. Wydział teologiczny musi posiadać taki zespół instytutów i katedr, które zapewnią harmonię teorii i praktyki. Istnieje bowiem pokusa sprowadzenia teologii do zagadnień pastoralnych z jednej strony, lub oderwanych od życia religijnego spekulacji czysto teoretycznych lub językoznawczych. (...) Bez utworzenia metateorii teologii sama »teologia«, jako niczym nie kontrolowana wyobrażeniowa twórczość na tematy religijne lub religijnopodobne, może stanowić i dla samej teologii, a nawet dla wiary i religii, niebagatelne zagrożenie”. Tenże, *Uniwersytet Katolicki i rozwój narodu*, art. cyt., s. 800-801.

³⁰ Tamże, s. 801.

³¹ W obliczu tak wielu systemów filozoficznych pojawia się potrzeba opracowania metateorii filozofii, która „ukáže i dokładniej scharakteryzuje specyfikę filozoficznego poznania, uzasadniania i wyjaśniania. Wówczas bowiem pojawi się różnica pomiędzy poznaniem naukowym, nauk szczegółowych i filozofii i to już na terenie samej aparatury pojęciowej, aktów sądenia, budowy teorii oraz warunków uznawania sensowności zdań filozoficznych. Wszystko to pozwoli ocenić wartość filozoficznych dociekań na terenie różnych filozoficznych systemów i ostatecznie przyczyni się do integracji ludzkiego poznania”. M. A. Krąpiec, *Uniwersytet Katolicki i rozwój narodu*, art. cyt., s. 802.

człowieka – antropologii filozoficznej. Dotyczy on samych podstaw rozumienia człowieka, jego bytowo-osobowej struktury, działania, racjonalnych podstaw sensu ludzkiego życia w ogóle.

Pozostałe dziedziny, takie jak psychologia, socjologia, nauki prawnicze, zarówno prawa cywilnego, jak i kościelnego oraz szeroki wachlarz nauk humanistycznych – historycznych i filologicznych – stanowią niezwykle cenne dla chrześcijańskiej kultury opracowania warunków ludzkiego działania, prawidłowości funkcjonowania ludzkiej psychiki, jego intencjonalnych wytworów. Wszystkie te nauki humanistyczne uprawiane w katolickich uniwersytetach powinny zapewnić uzupełnienie tych luk, których nie może opracować współczesna naukowo-techniczna cywilizacja. Krąpiec jest zdania, iż uniwersytety katolickie mogą w tym względzie udzielić pomocy poprzez teoretyczne opracowanie problematyki humanistycznej, zwłaszcza zaś poprzez filozofię i teologię, ukazując ostateczne podstawy sensu ludzkiego życia.

Krąpiec podkreśla ponadto wagę autonomii uniwersytetu, w tym również katolickiego. Nauka, jak twierdzi, powinna być absolutnie suwerenna. Niedopuszczalne jest jakiegokolwiek zinstrumentalizowane nauki, jest ona bowiem celem istnienia uniwersytetu. Nauka musi się rozwijać bez żadnego skrępowania³². Z autonomicznością nauki ściśle związana jest jej otwartość. Autor określa ją jako niezdeteterminowanie od wewnątrz i od zewnątrz³³. Niezdeteterminowanie wewnętrzne suponuje, jego zdaniem, pewne koncepcje nauki otwartej, a więc nauki, która nie jest tylko pojęta i uprawiana instrumentalnie (*to know how* – wiedzieć, jak to się robi), ale która ma swój odrębny status metodologiczny. Stale reflektuje swe metody po to, aby być w nieustannym rozwoju. Natomiast niezdeteterminowanie zewnętrzne

³² Krąpiec przywołuje tu sytuację Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: „Mamy doświadczenia międzywojennego XX-lecia, które charakteryzowało się dobrym rozwojem autonomicznej nauki w Polsce, także uniwersytetu. To wszystko, co było dobre, zostało zawarte w naszym statucie, w oparciu o który my mogliśmy przetrwać i rozwinąć swą działalność naukową, dydaktyczną i wychowawczą w trudnych latach powojennych. Tym dobrem była suwerenność nauki i autonomiczność administracyjna”. M. A. Krąpiec, *Nauka w służbie prawdy. Rozmowa z Rektorem KUL-u ks. prof. dr. M. A. Krąpcem OP*, art. cyt., s. 1.

³³ Zob. M. A. Krąpiec, *Nauka w służbie prawdy. Rozmowa z Rektorem KUL-u ks. prof. dr. M. A. Krąpcem OP*, art. cyt., s. 1.

rozumie on w ten sposób, że nie może obowiązywać jedna ideologia, jakiś monizm kulturowy. Jak podkreśla, przy otwartości koncepcji nauki i jej metodologii nie ma niebezpieczeństwa jej ideologizacji przez określone systemy aprioryczne³⁴. Zadaniem uniwersytetu jest ponadto wprowadzanie i przestrzeganie rozróżnień między sprawami tak różnymi, jak wiara, teologia, filozofia, ideologia, polityka, światopogląd i nauka. Odróżnienie tych porządków i przestrzeganie swoistości odmiennych dziedzin ludzkiego intelektualnego życia pozwala na autonomiczny rozwój tych właśnie dziedzin duchowego życia człowieka. Natomiast z chwilą ich celowego czy przypadkowego mieszania i niekompetentnego łączenia powstaje realna groźba zwalczania i niszczenia innych dziedzin ludzkiego życia. W imię nauki dochodzi wówczas do niszczenia wiary, w imię ideologii niszczy się naukę lub wiarę i nie pozwala na ich autonomiczne działanie.

Zatem funkcjonowanie zwłaszcza katolickich uniwersytetów wymaga zorganizowanego wysiłku metodologów, którzy – nie tylko na użytek swego uniwersytetu, ale także i na szeroki użytek społeczny – wypracowaliby i upowszechniali zrozumienie swoistości różnych dziedzin ludzkiego życia duchowego – kulturowy pluralizm³⁵. Ów pluralizm, a także wolność badań i publikacji, otwarty dialog i przestrzeganie rozróżnień odmiennych dziedzin życia duchowego (ukazanych przez metodologię) – są to elementy nieodzowne do zaistnienia otwartości kulturowej.

³⁴ W tym kontekście o. Krąpiec szczególnie podkreśla neutralność tomizmu: „[...] tomizm jest neutralny w stosunku do innych rozwiązań filozoficzno-systemowych. Neutralność ta polega na tym, iż przedmiotem tomizmu jest rzeczywistość rozumiana jako istniejąca. Nie narzucamy rzeczywistości jakiejś apriorycznej struktury, lecz analizujemy ją ze względu na te fakty, które rzeczywiście się pojawiają”. Tenże, *Nauka w służbie prawdy. Rozmowa z Rektorem KUL-u ks. prof. dr. M. A. Krąpiecem OP*, art. cyt., s. 1.

³⁵ „Sama nauka musi się bronić wobec wszelkiej niekompetencji poprzez jasne ukazywanie swego przedmiotu, celu i metody. Też obrony musi dostarczyć nauka dla innych dziedzin ludzkiego ducha, by nie uniemożliwiać myślenia człowiekowi drugiemu. Uniemożliwia się myślenie wówczas, gdy nie można w słowach sformułować własnej myśli, albowiem tylko ostateczne sformułowanie słowne nadaje samej myśli sens jasny i dopełniony”. M. A. Krąpiec, *O otwartość uniwersytetów*, w: „Zeszyty Naukowe KUL”, 21 (1978), nr 2 (82), s. 12.

Ogólnie rzecz ujmując, sens uczelni katolickich tkwi w praktycznym, nieustannym rozwiązywaniu problemu współistnienia wiary i wiedzy, a także ich autonomicznego rozwoju w obrębie swoich własnych pól działania. Następnie, z uwagi na fakt, iż pola te w życiu każdego człowieka w pewnej mierze „zachodzą na siebie”, rolę tych uniwersytetów można sprowadzić w sensie pozytywnym do tworzenia pełnej kultury katolickiej, ze zwróceniem uwagi na wyeliminowanie wszelkiego rodzaju jednostronnych, scjentyistycznych bądź fideistycznych ujęć³⁶.

Przywołana w niniejszym artykule wizja uniwersytetu, reprezentowana przez Mieczysława A. Krąpca, zyskuje na znaczeniu szczególnie dzisiaj, kiedy mamy do czynienia z jednej strony z kryzysem wiedzy humanistycznej, a z drugiej – z masowym wykształceniem uniwersyteckim. Dlatego tak ważna jest humanizacyjna funkcja uniwersytetu w społeczeństwie i kulturze. Nie tylko odnosi nas ona bowiem do personalistycznych podstaw uniwersytetu, ale także nadaje sens innym zadaniom uniwersytetu: rozwijaniu nauki i nauczaniu, formowaniu inteligencji i kształceniu zawodowemu (specjalistycznemu), upowszechnianiu wiedzy i propagowaniu kultury³⁷.

The role of the university in culture grasped by M. A. Krąpiec OP

Summary

The article considers M. A. Krąpiec's conception of university. His philosophy of university can be called personalistic. It earns importance especially these days, as men have to deal with a crisis of humanistic knowledge, on one hand side, and with mass higher education, on the other. Krąpiec underlines a humanistic function of university in the society and culture. This function not only relates to personalistic bases of university, but also gives a sense of purpose to other assignments of university: advancing the

³⁶ Por. M. A. Krąpiec, *Konfesyjność uczelni i wolność nauki*, w: „Zeszyty Naukowe KUL”, 1 (1958), nr 1, s. 19.

³⁷ Zob. A. Wawrzyniak, *Postowie. O filozofię uniwersytetu*, w: M. A. Krąpiec, *Człowiek, Kultura, Uniwersytet*, dz. cyt., s. 486- 487.

science and teaching, forming the intelligentsia, training the professional, spreading knowledge, and promoting the culture. The undertaken considerations focus on following issues: 1) anthropological and cultural reflections, concentrated on the problem of man and culture; 2) the problem of philosophy as a fundamental form of scientific knowledge, and its function in higher education; 3) Krąpiec's thoughts on the institution of university, especially Catholic university.